

Kinga Banderowicz

Status społeczny nosicieli nazwisk - poznańskich obywateli miejskich z lat 1575-1793

Prace Językoznawcze 13, 5-17

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY

Kinga Banderowicz
Poznań

**Status społeczny nosicieli nazwisk
– poznańskich obywateli miejskich z lat 1575–1793***

**The social status of surnames users – the city dwellers
of Poznan from years 1575–1793**

The main aim of this papers is a brief characteristic of Poznan dwellers from years 1575–1793 which had civil rights.

Słowa kluczowe: językoznawstwo, onomastyka, antroponimia, nazwiska
Key words: linguistics, onomastics, anthroponomastics, surnames

Gideon Sjoberg¹, twórca idealnotypologicznej koncepcji *polis*, był zdania, że opisywanie miasta oznacza w rzeczywistości analizowanie społeczności, która ukształtowała to miasto. W myśl owej zasady, łącząc metody badawcze dyscyplin językoznawczych i socjologicznych, wyekscerpowane z archiwalnego źródła antroponimy (osadzone w szerokim kontekście tekstu źródłowego) omówię w odniesieniu do środowiska społecznego i gospodarczego Poznania od XVI do XVIII w.

Kancelaryjne źródło dokumentacyjne (*Księgi przyjęć do prawa miejskiego*), będące przedmiotem analiz w niniejszym tekście, jest dowodem na istnienie trzech porządków prawnych w mieście, tj.: 1) rady miejskiej; 2) ławy sądowej; 3) pospółstwa czyli starszych cechowych. Udział kolegiów w sprawowaniu władzy nie był jednakowy. Największą rangę miała rada miejska na czele z burmistrzem. Istotną funkcją rady miejskiej było akceptowanie kandydatur migrantów aspirujących do prawa miejskiego, gdyż przyjmowanie w poczet członków gminy

* Materiał opracowano w ramach grantu promotorskiego Nr N N 104 119 538 pt.: Nazwiska nowych obywateli poznańskich na podstawie *ksiąg przyjęć do prawa miejskiego (1575–1793)*. Studium onomastyczno-socjologiczne.

¹ Gideon Sjoberg – przedstawiciel szkoły konwencjonalnej w socjologicznej analizie miasta, autor *The Preindustrial City. Past and Present*. New York–London 1965.

miejskiej należało właśnie do jej kompetencji. Z ogólnych ksiąg rady wyodrębniono z czasem osobną księgę nadań obywatelstwa w wyniku lawinowego przyrostu przybyszów. *Księgi przyjęć do prawa miejskiego (Alba civilia)* stanowiły do schyłku XVIII w.² jedną z serii ksiąg rady miejskiej i zawierały protokoły sporządzane na okoliczność nadania nowym przybyszom praw obywatelskich właściwego miasta. By spełnić wymogi przyjęcia do prawa (a tym samym uzyskać wpis do ksiąg), należało najpierw nabyć obywatelstwo miejskie. Warunkiem przyjęcia do prawa było m.in. przedłożenie świadectwa urodzenia z legalnego związku, przedstawienie władzom miejskim dwóch zamożnych miejscowych protegowanych oraz złożenie uroczystego zobowiązania do przestrzegania obowiązujących praw i dostosowania się do rozporządzeń władz miejskich. W badanym przedziale czasowym do prawa miejskiego Poznania przyjęto 5593 osoby.

Poznań na przestrzeni trzech wieków: od czasów renesansu aż po okres kontrreformacji „zapisał się złotymi zgłoskami” – jak pisze Zygmunt Boras (Boras, Trzeciakowski 1969, s. 51). „[...] korzystając z pełnego pokoju i względnej stabilizacji, miasto rozkwitło i stało się jednym z najpoważniejszych centrów handlowych Rzeczypospolitej szlacheckiej. [...] Długie lata pokoju i brak zagrożenia zewnętrznego sprawiły, że ówczesny Poznań, nie mieszczący się już w ramach murów miejskich, stopniowo wykraczał poza nie i w XVI w. miasto było już otoczone wieńcem przedmieść, a nawet małych miasteczek. [...] Poznań w owym czasie, jak stwierdza Łukaszewicz, równał się obszarem miasta pierwszej połowy XIX w.” (Boras, Trzeciakowski 1969, s. 51).

Okres względnej stabilizacji i koniunktury gospodarczej zaczął przemijać u schyłku „złotego wieku”, doszło wówczas do wzrostu antagonizmów religijnych, pojawiły się objawy stagnacji, niepewna stała się sytuacja polityczna. Reperkusjami owych wydarzeń były m.in. spadek liczby osób przyjmowanych do prawa miejskiego i niemal zupełne zaprzestanie nadawania obywatelstwa po wojnach szwedzkich. Ludność miasta zmalała wówczas na tyle poważnie, że król Jan Kazimierz, chcąc zaludnić opustoszałe miasto, nakazał przywrócenie praw pragnącym zamieszkać w Poznaniu dysydemtom. Do miasta napłynęło wtedy wielu Ślązaków i cudzoziemców, np. Sasów. Jednak na skutek zawirowań religijnych w drugiej połowie XVII w. ludność niekatolicka niechętnie osiedlała się w mieście. Podpoznański Swarzędz (dawniej Grzymałowo) okazał się bardziej gościnny. Założyciel miasteczka wojewoda kaliski Zygmunt Grudziński już w 1621 r. pozwolił osiedlać się w nim Żydom wypędzonym z Poznania, a także niemieckim rzemieślnikom (z wyznania ewangelikom), którym w 1616 r. zburzono zbór luterański. W związku z powyższym Poznań tracił znaczenie handlowe i gospodarcze, a tym samym zmniejszała się liczba jego ludności. Podupadłe

² Księgi nadań obywatelstwa prowadzono do czasu przyjęcia w 1791 r. przez Sejm Czteroletni uchwały o miastach.

i zrujnowane przez Szwedów miasto, zdziesiątkowane przez srogie zimy i morowe powietrze – opustoszało. „Poznań doprowadzony do ostatecznego upadku żył w nędzy bez perspektyw rozwoju, [...] a jego ludność [...] nie przekraczała 1/10 części zaludnienia z końca XVI w., czyli wynosiła około 3 tys.” (Boras, Trzeciakowski 1969, s. 172–173). Ponury obraz stanu miasta zmieniły lata rządów króla Stanisława Augusta. Doszło wówczas do ożywienia życia handlowego, a ludność coraz liczniej napływała do Poznania. „W latach 1777–1793 ludność miasta wzrosła z 8 tys. do około 15 tys., czyli prawie dwukrotnie” (Boras, Trzeciakowski 1969, s. 194). Na drodze do przywrócenia dawnej świetności miasta stanęła zaistniała sytuacja polityczna zakończona drugim rozbiorem Polski w 1793 r.

Właściwe współczesnym cyberpolis (wirtualne miasta równoległe, zdigitalizowane *polis*) relacje sieciowe w omawianym okresie prefigurowane były poprzez relacje wirtualne (centrum vs peryferie³), co znalazło odzwierciedlenie w podziale przestrzeni na miasto właściwe (miasto w murach) i przedmieścia (np. przedmieście św. Marcina lub przedmieście św. Wojciecha) oraz okoliczne osady (podległe jurysdykcji kościelnej, np. Śródka). Miasto preindustrialne gwarantowało swobodę rozmieszczenia i aranżacji sfery mieszkalnej oraz dowolność wyborów przestrzennych, gdyż nad przestrzenią przemysłową dominowała społeczna. Stolica Wielkopolski owych czasów stanowiła przestrzeń publiczną otwartą przede wszystkim dla swych mieszkańców – obywateli, w mniejszym stopniu dla konsumentów i innych użytkowników. Obszar oddany do użytku publicznego w znikomym stopniu był reglamentowany lub kontrolowany, ale procesy segregacji społecznej (np. wyodrębnienie osobnego miejsca dla diaspory żydowskiej) odciskały już swe piętno na życiu miasta. W Poznaniu (wraz z rozwojem gospodarczym) zaczęły pojawiać się kulturowe enklawy m.in. Włochów, Greków, Szkotów, którzy osiedlając się w mieście, tworzyli archipelagi fragmentarycznych kultur etnicznych. Całość przestrzeni miejskiej uzupełniali flâneurówie (anonimowi włóczędzy, przygodni mieszkańcy przedmieść, ludzie niezaangażowani w życie miasta, zatopieni w tłumie). Ich obecność świadczy nie tylko o zróżnicowaniu społecznym, ale także o zrównoważeniu struktury społecznej.

³ Wywodzący się ze szkoły chicagowskiej Ernest Watson Burgess (przedstawiciel klasycznej socjologii miasta) wprowadził w 1925 r. do analizy *polis* model stref koncentrycznych. Układają się one wokół centralnej dzielnicy w następujące kręgi: obszar centralny, strefę przejściową, strefę zamieszkania robotników, strefę rezydencji oraz strefę podmiejską. Modyfikację tej teorii stanowił zaproponowany w 1939 r. przez Homera Hoyta model klinowy (inaczej: model sektorowy) miasta. Według badacza ośrodki miejskie rozwijają się w formie sektorów zróżnicowanych funkcjonalnie i układających się promieniście. Stąd też istotne są wszelkie szlaki handlowe oraz ciągi komunikacyjne, ponieważ przyczyniają się do grupowania warstw społecznych według miejsca pracy czy zamożności w nowo powstających dzielnicach, nie zaś w koncentrycznych pierścieniach otaczających miasto właściwe.

Taki stan był konsekwencją procesów właściwych XV stuleciu, o którym Jacek Wiesiołowski pisze: „W obrębie miasta 51% ludności należało do warstwy średniej. Ludność różnych grup zawodowych dzielących status warstwy średniej tworzyła większość mieszkańców na wszystkich ulicach bramnych i bocznych. Mieszkańcy domów przyrynkowych należeli oczywiście w większości do warstwy wyższej, natomiast stare i nowe zaułki miasta – z wyjątkiem ul. Szewskiej – posiadały większość mieszkańców będących w warstwie niższej lub poza grupami stratyfikacyjnymi. [...] Rozmieszczenie grup statusu w obrębie murów miasta wykazuje, że formujące się w XIV–XV w. ulice zawodowe mają w pewnym stopniu odrębną charakterystykę społeczną, niż wskazywałoby na to ich miejsce w strukturze przestrzennej. Zróżnicowanie społeczne ulic i osiedli przedmiejskich, stanowiących obszary naturalne (*natural area*) wewnątrz struktury przestrzennej miasta, pozwala spojrzeć na miasto jako zbiór sąsiadujących ze sobą różnych światów mieszczańskich. Za kamienicami przy Rynku znajdowały się domki biedoty Podgórcza, między ramionami ulic Koziej i Wodnej znajdował się jakby wyłączony ze struktury mieszczańskiej świat dewotek i księży ze starego cmentarza, między ulicami Wielką a Wodną mieściły się grzeszne zakątki ul. Woźnej, z kościołem dominikańskim sąsiadowało getto żydowskie, na którego krańcach wznosiła się kamienica Szamotulskich i dwór Ostrorogów. Na przedmieściach kontrasty społeczne też były duże” (Wiesiołowski 1997, s. 245–246).

Opisany powyżej skład społeczny i/lub zawodowy mieszkańców Poznania potwierdza istnienie niejednorodności stanowej i majątkowej obywateli. Poszczególne grupy społeczne starające się o obywatelstwo miasta różniły się pod względem uzyskiwanych dochodów oraz posiadanej hierarchii i prestiżu, który wyrażano poprzez stosowane (najczęściej łacińskie) predykaty stanowe:

- stan szlachecki – *ingen(u)s, nobilis, nobilis dominus, generosus, generosus dominus, spectabilis, spectabilis dominus* + nazwy godności i funkcji; np.: *Jngennus* Joannes Aberdaus Famati olim Alexandri Aberdaus Civis Czarnkowiensis filius, 1645; *Nobilis* Stanislaus Bądziński, 1678; *Spectabilis* Casimirus Czechowski Consul Chwaliszewiensis, 1735; *Generosus d* Caspar Potuliczki de Chodziesz, 1593; *Generosus* Adrianus Rolicki Notarius Casrtis Posnaniens, 1623; *Nobilis dominus* Stau's Soldzski, 1598;
- stan mieszczański – *providus, honestus, honoratus, famatus, uczciwy* + nazwy zawodów i funkcji; np.: *providi* Jacobo Staszkowic als Herczyk, 1632; *Hntus* Bartholomaus Musiałkowicz artis Sutorina Socy de oppido Iarocin oriundo, 1728; *Honoratus* Joannes Klipel Mercator Civis Miedzychodensis inibidem oriundus, 1731; *Famati* Alexandri Grott Chirurgo, 1654; *Uczciwy* Jan Szafranski z Poznania, 1792;
- chłopstwo – *laboriosus*; np.: *Laboriosi* Jacobi Papiez, 1632; *Laboriosum* Clemens Leta, 1642; *Laboriosorum* Nicolai Grosz, 1643;

- duchowieństwo – *excellens, excellens dominus* + nazwy stanowisk, godności, np.: *Excellens* Iosephus Gregorius bini nominis Więckiewicz Philosophia Doctor et Professor Geometria iuratus ac Mathematicus, 1742; *Excellens* Franciscus Theophilus Behn Phi et Med. Doctor, 1709; *Excellen's Dn'u* Jacobi Ligeza Ph'ia et Mec'ca Doctor, 1651;
- brak określeń – mógł wynikać ze zbyt nikłego kontekstu i/lub z niedokładności, niestaranności prowadzenia wpisów czy też z innych czynników ekstralingwalnych, np.:
Andreas Lezer Civis Posnan, 1645; Blasius Przebik de Magna Łęka, 1638; Andreas Winiarski pileator, 1585.
Cf. poniższe tabele oraz wykresy:

Tabela 1

Wykaz określeń honoratywnych stosowanych w księgach nadań obywatelstwa

Lp.	Predykat stanowy	Liczba	Procent
1	2	3	4
1.	<i>Excellens</i>	4	0,08
2.	<i>Excellens Dominus</i>	4	0,08
3.	<i>Famatus</i>	392	7,00
4.	<i>Generosus</i>	30	0,55
5.	<i>Generosus Dominus</i>	21	0,39
6.	<i>Honestus</i>	2247	40,1
7.	<i>Honoratus</i>	53	0,95
8.	<i>Ingen(u)s</i>	491	8,78
9.	<i>Laboriosus</i>	3	0,06
10.	<i>Nobilis</i>	177	3,17
11.	<i>Nobilis Dominus</i>	24	0,46
12.	<i>Providus</i>	3	0,06
13.	<i>Relligiosa</i>	1	0,01
14.	<i>Spectabilis</i>	8	0,15
15.	<i>Spectabilis Dominus</i>	9	0,17
16.	Uczciwy	6	0,11

cd. tabeli 1

1	2	3	4
17.	Wielmożny	1	0,01
18.	Wielmożny Jaśnie Pan	2	0,03
19.	brak	2 104	37,6
20.	Inne*	13	0,24
RAZEM		5 593	100

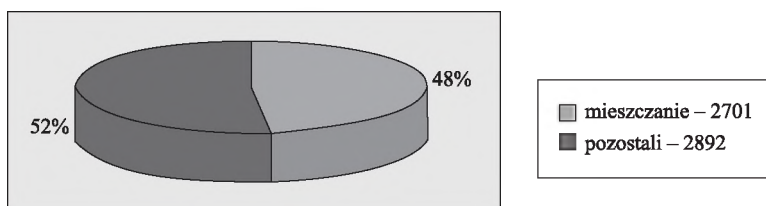
* D[omi]no H[o]n[es]ti; D[omi]nus'; Ingenui et Honesti; J; Jaśnie Wielmożny; J[aśnie] P[an].; Magni[ficus] d[ominus]; Magnificus Dominus; N[o]B[ilis]. Generosus; N[obi]lis et H[ono]ratus; N[obi]lis et Ingenuus; Nobilis et Ingenuus; Nobilis et Strenuus.

Tabela 2

Proweniencja społeczna nosicieli nazwisk

Grupa społeczna	Określenia mieszczan	Określenia szlachty	Inne określenia	Brak predykatu
Liczba	2 701	760	28	2 104
%	48	13,8	0,6	37,6

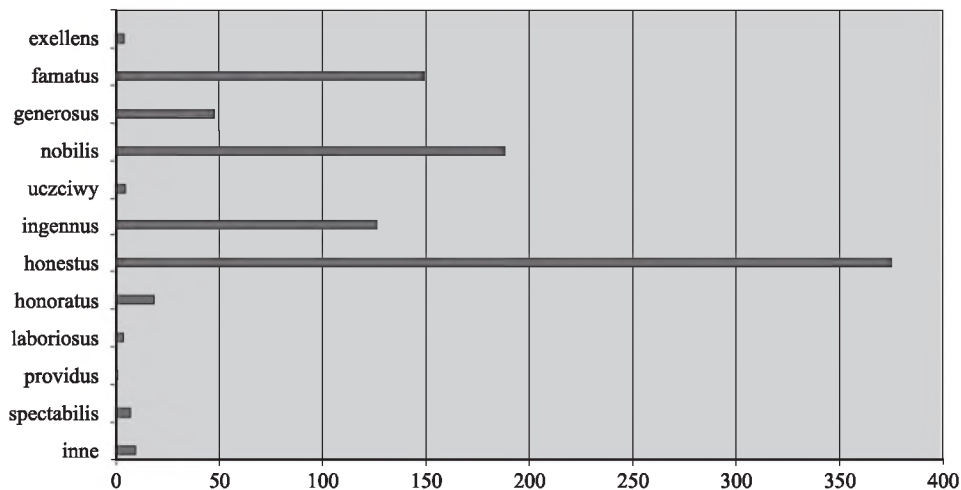
Wykres 1. Przynależność społeczna obywateli miejskich



Dla dalszych analiz istotne wydaje się powiązanie wskazanych wyżej predykatów stanowych odnoszących się zwłaszcza do mieszczan i szlachty (z zastrzeżeniem ich umowności i kurtuazyjności) z konkretnymi typami nazwisk⁴. Tak

⁴ Termin *nazwisko* użyty w pracy w odniesieniu do nazw osobowych wyekscerpowanych ze źródeł dokumentujących życie miasta z okresu od XVI do XVIII w. jest pewnym uproszczeniem i należy go w związku z tym traktować umownie. W zebranych materiale obok nazw niebędących w pełni nazwiskiem występują onimy, które – zwłaszcza od strony formalnej – przez blisko sto lat wykazują większość cech nazwiska: mają niezmienną postać, są dziedziczone i wraz z imieniem wystarczają do precyzyjnej identyfikacji osób. Historię terminu oraz definicję *nazwiska* przedstawił J. Bubak w pracy *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*. Kraków 1986, s. 19–29.

Wykres 2. Określenia honoratyczne mieszczan i szlachty



ukierunkowane badania pozwolą wykazać proporcje między poszczególnymi typami nazwisk w danej grupie społecznej. Przyniosą informacje o tym, jakie rodzaje nazwisk mają najwyższy udział w grupie społecznej mieszczan, która ze względu na proveniencję ekscerpowanych danych osobowych jest szczególnie istotna oraz rozstrzygną o tym, czy pochodzenie społeczne wpływało na formę językową nazwiska, czy nazwy sprawowanych funkcji i wykonywanych zawodów znalazły odzwierciedlenie w źródłach leksykalnych nazwisk.

Na wstępie warto zaznaczyć, że dane należy interpretować z dużą ostrożnością, gdyż są liczbami surowymi, stanowią wypadkową trzech wieków i odnoszą się tylko do tej części społeczeństwa, która w księgach została zapisana wraz z określeniem honoratywnym.

1. Nazwiska szlachty

Na podstawie obserwacji badanego materiału nasuwa się spostrzeżenie, że (rodzime) nazwiska szlacheckie (411 poświadczeń) to przede wszystkim:

- miana tworzone od podstaw apelatywnych, odprzezwiskowe, np. *Nobilis Petrus **Grądk**i*, 1735 (Grądk: ap. *grądk*a ‘część krosien domowych’); *Ingenuus Joannes **kin** artis Sutorina Socium de Oppido Tuczno oriundum*, 1711 (Kin: ap. *kin*ąć ‘rzucić, cisańć, skinąć, machnąć’); *Ingenuus Samuel **knot** artis Mercatorialis Socius Lesna oriundus*, 1750 (Knot: ap. *knot* ‘skręcona nić nasączona woskiem w świecy’); *spect. D. Joanni **Golombek***, 1580 (Gołąbek: ap. *goł*ąbek); *Generosus Adrianus **Rolicki** Notarius Castris Posnaniens*, 1623 (Rolicki: ap. *rol*a) oraz
- odimienne, np.

Ingenuus Joannes Deogratus Abraham artis Pistorina Socius de Oppido Smigiel oriundus, 1787 (Abraham: i. ch. Abram, Abraham); *Ingenuus Carolus Herman* artis Mercatoria Socius de Oppido Boianowo oriundus, 1775; (ch. Herman: i. Herman); *Ingenuus Georgium Hubert* artis Sutorina Socium de Civitate Bronberg oriundum, 1711 (Hubert: i. ch. Hubert); *Ingenuus Rychter Jacobus* Artbayter, 1667 (Jacobus: i. ch. Jakub); *Ingenuus Christophorus Jan* Aromatarius, 1663 (Jan: i. ch. Jan).

- Charakter przydawki posesywnej (z sufiksem *-ski* oraz jego wariantami) posiada 349 (proto)nazwisk, np.

Nobilis Adamus Batkowski de oppido Chodziej oriundus, 1777 (Batkowski: n. msc. *Batków*, pow. krzemieniecki); *Ingenuus Stanislaus Chmielewski* Ducato Mazovia oriundus, 1654 (Chmielewski: n. msc. *Chmielewo*, dziś *Chmielew*, rad., gm. Magnuszew); *Nobilis Joannes Dobrowolski* de Civitate Łopienno oriundus, 1780 (Dobrowolski: n. msc. *Dobra Wola*, pow. piński); *Nobilis d Joachimus Gorajski*, 1586 (Gorajski: n. msc. *Goraj*, pil., gm. Lubasz, zamoj., gm. Goraj); *Spectabilis Casimirus Czechowski* Consul Chwaliszewiensis, 1735 (Czechowski: n. msc. *Czechowo*, pozna., gm. Niechanowo; *Czechy*, krak., gm. Słomniki; *Czechów*, kiel., gm. Kije; *Czechowice–Dziedzice*, kat., miasto).

Mimo niedużej różnicy jest to wynik nieco zaskakujący, jeżeli przyjąć, że to właśnie w XVI i XVII w. zarysował się stereotypowy podział nazwisk (który utrzymuje się do dzisiaj – *passim*) na „lepsze” – szlacheckie oraz „gorsze” – mieszczańskie i chłopskie (Walczak 1988, s. 275). Wytlumaczeniem tego zjawiska może być fakt (choć to mało prawdopodobne) niedokonanych jeszcze zamian nazwiska mieszczańskiego na bardziej nobiletowane przez dodanie reprezentatywnego przyrostka nazwiskotwórczego, tzw. naśladownictwo form onomastycznych. Hipotezę tę można obalić, gdy podniesie się kwestię pewnej typowości określeń honoratycznych, które etykietyzowały i stygmatyzowały. Łatwiej bowiem przyjąć, że można było zmienić brzmienie nazwiska niż szybko „wymienić” swą przynależność stanową wobec zbiorowej pamięci innych mieszkańców miasta oraz pewnego rozeznania pisarza miejskiego. Ponadto stosunkowo niska liczba szlachty o nazwisku odmiejscowym budzi zdziwienie, gdy uświadomi się sobie fakt, że niezbyt prawdopodobne jest, aby osoba dokonująca wpisu w księgach miejskich celowo zatajała przynależność społeczną nobiletowanych kandydatów do obywatelstwa.

2. Nazwiska mieszczańskie

W warstwie mieszczańskiej Poznania zaznacza się wysoka frekwencja nazwisk odapelatycznych, np. *Providus Albertus Miętha* de oppido Szrodki, 1590 (Mięta: ap. *mięta*); *Famatus Martinus Bociqn* Murarius, 1630 (Bocian: ap. *bo-cian*); *Famatorum Stanislai Chorenda*, 1650 (Chorenda: ap. *arenda*, *harenda*

‘dzierżawa, karczma’); *famati Jacobus Dzwonek*, 1608 (Dzwonek: ap. *dzwonek*); *Fammati Michael Flaszka*, 1632 (Flaszka: ap. *flaszka* ‘duża flaszką’); *Ingenuus Christophorus Frayer Sartor de Civitate Miedzyrzecz oriundus*, 1704 (Frajer: ap. *frajer*, gw. *frejer* ‘człowiek niedoświadczony, kawaler’).

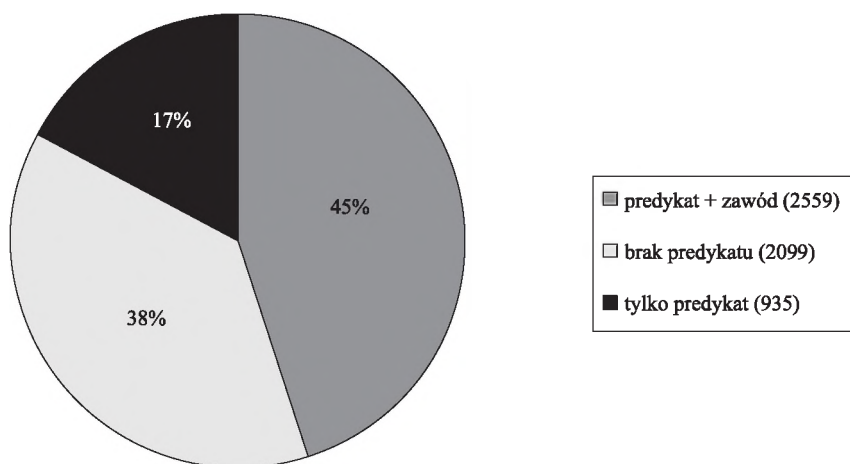
Istotne miejsce w tym zbiorze zajmują nazwy odzawodowe, a więc nazwy zawodów, funkcji, stanowisk, np. *Hon. Barthos Brukarz de oppido Borek oriundus*, 1640 (Brukarz: ap. *brukarz* ‘człowiek zajmujący się ciosaniem kamieni’); *Famatorum Petri Cingulatoris*, 1646 (Cingulator: ap. łac. *cingulator*, *cingularius* ‘paśnik, wyrabiający pasy, powroźnik’); *Famatis Simon Ferifaber*, 1673 (Ferifaber: ap. łac. *ferrifaber* ‘ślusarz, zajmujący się wytopem i obróbką żelaza, kowal’); *Honestus Joannes Lepiarz de Grychy in Silesia oriundus*, 1651 (Lepiarz: ap. *lepiarz* ‘rzemieślnik lepiący garnki’); *Hnti Christophorus Michael Marsuppiaris Regiomonti oriundus*, 1670 (Marsupiarus: ap. łac. *marsupiarus* ‘kaletnik’). Część z nich mogła oczywiście wskazywać wykonawców rzeczywistych czynności, lecz większość interpretować należy jako swobodną kreację nazwiskotwórczą. Osobną podgrupę tworzą nazwiska uformowane od nazw funkcji pełnionych przez osoby duchowne oraz od tytułów wysokich urzędników państwowych – takie onimy nie odsyłały do rzeczywistości pozajęzykowej, miały jedynie wybitnie ironiczne nacechowanie lub – jak sugeruje Aleksandra Cieślíkowa – posiadały charakter porównawczy, np. *Biskup*, *Ksiądz*, *Papież* = on jest pobożny, władczy, potężny. Bogactwo określeń odzawodowych wskazuje na różnorodność zajęć i profesji typowych nie tylko dla obszarów miejskich. Tego rodzaju nazwiska ujawniają specyficzną predylekcję nazywających do czerpania ze źródeł leksykalnych niosących treści związane z codziennością życia miejskiego. Różnorodność nazwisk członków tej warstwy tłumaczy się rozwiniętym poziomem handlu, rzemiosła oraz kultury, otwartością miasta na to, co inne, nowe.

Silne i wielorakie kontakty z zagranicą spowodowały napływ migrantów, a co za tym idzie, także nazwisk obcych, np. *Hntus Petrus Berschau artis Mensatoria Socius de Urbe Parifrorum in Rn’o Gallia oriundus*, 1778 (Berschau: niem. n. msc. *Berschau* – Neustadt/Wied); *Famato Christianus Cymerman de Civitate Łobzenica oriundus*, 1632 (Ci(m)merman: niem. n. os. *Zimmermann* < ap. *Zimmermann* ‘cieśla’); *Famatus Petrus Dornhoffer Librorum Compactor*, 1652 (Dornhoffer: niem. n. os. *Dornhoffer* – niem. n. os. *Dorn* < ap. *Dorn* ‘cierń, kolec’ oraz niem. n. os. *Hofer* < śrwniem. *hovaere*, *hofer* ‘właściciel dworu’); *Famatus Daniel Elsner Smegmator Civis Lesnen de eadem Civitate oriundus*, 1790 (niem. *Elsner* na Śląsku może stanowić formę pochodną od n. msc. *Olsen* < ap. pol. *olsza*).

Dopełnieniem spostrzeżeń lingwistycznych uczyniłam – istotne z kulturowego punktu widzenia – dane o wykonywanych przez mieszczan zawodach i pełnionych funkcjach, co jest szczególnie interesujące, ponieważ dostarcza wiadomości o poziomie rozwoju cywilizacyjnego i standardzie życia historycznych

poznaniaków. W analizowanym zbiorze blisko połowa ekscerptów (45%, czyli 2559 poświadczeń) zawiera łącznie dane implikowane przez określenie honorarytne i nazwę zawodu; 55% wpisów było niekompletnych, gdyż zawierało wskazanie tylko wykonywanego zawodu (38%) lub tylko sam predykat stanowy (17%). Cf. poniższy wykres:

Wykres 3. Sposoby określania przynależności społecznej kandydatów do obywatelstwa



Dalszymi statystykami, patrząc przez pryzmat tekstu źródłowego, objęłam te poświadczenia, które zawierały jednocześnie nazwę zawodu i określały przynależność stanową. Wybrane cytaty źródłowe z grupy nomenklatur właściwych dla mieszczan zestawiałam w tabeli 3 z najbardziej prestiżowymi wówczas zawodami znamienymi dla tej grupy społecznej (sukiennicy, kupcy, złotnicy, piwowarzy, kuśnierze).

Z tabeli 3 można odczytać, że *gros* osób ubiegających się o obywatelstwo miejskie należało do patrycjuszy, najbogatszej warstwy w klasie mieszczan oraz że mieszczanie, zwłaszcza o niższym statusie społecznym, parali się rozmaitymi zawodami, co petryfikuje stosowne ustalenia historyków.

Najbardziej typowe w społecznym odczuciu nazwiska mieszczzańskie, czyli patronimika, nazwiska zakończone sufiksem *-(ow)icz* // *-(ew)icz* wśród badanej populacji nie cieszą się dużą liczebnością. W zbiorze 2701 predykatów orzekających o statusie mieszczanina tylko około 540 excerptów realizuje omawiany typ nazwisk, por. *Hntus Franciscus Ficnerowic Lanionina Socius*, 1681 (Ficner-(ow)icz: niem. n. os. *Fitzner* < ap. śrwniem. *phütze* ‘studia, kałuża, bajoro’ (RNP) z suf. *-(ow)icz*); *Honestus Gregorius Lewkowicz Cingulator*, 1669 (n. os. *Lewek* (SSNO) z suf. *-(ow)icz*); *Honestus Bathasar Męczychowicz Artis doleatoria Mława oriundus*, 1760 (n. os. *Męczyc*, *Męczyk* (SSNO) od ap. *męka*, *męczyć* z suf. *-(ow)icz*); *Honestus Martinus Perkowicz Sutoria Socius*, 1651 (Perk-(ow)icz):

Tabela 3

Udział prestiżowych zawodów w różnych grupach społecznych mieszczan

Nazwa zawodu	Honestus	Famatus	Uczeniwy	Providus
	1 881	234	2	1
<i>albicerdo</i>	5	1	–	–
<i>albipistor</i>	29	16	–	–
<i>aurifaber</i>	24	20	–	–
<i>braseator</i>	23	12	–	1
<i>chirurgus</i>	19	9	–	–
<i>figulus</i>	57	5	–	–
<i>kominiarz</i>	–	–	1	–
<i>lanius</i>	64	8	–	–
<i>mercator</i>	47	11	–	–
<i>murarius</i>	30	5	–	–
<i>sartor</i>	67	18	–	–
<i>sutor</i>	273	17	1	–
pozostałe	1 243	121	–	–

n. os. *Perka* (SSNO) z suf. *-(ow)ic(z)*); *Hon. Joan Swarowicz seu Grzegorzewicz de oppido Jwanowicze*, 1636 (Swar-(ow)icz: n. os. *Swar* (SSNO) < ap. *swar* ‘sprzeczka, kłótnia’, dawniej też ‘hałas, wrzawa’, *swarzyć* ‘zrzędzić, łajać’ (RNP) z suf. *-(ow)icz*).

Niemalże na tym samym poziomie (588 poświadczeń) kształtuje się odsetek nazwisk na *-ski* // *-cki* wśród mieszczan, np. *Honestus Josephus Stypulski artis Sutorina Socius in Civitate Grudziądz oriundus*, 1737 (Stypul-ski: n. msc. *Stypuły*, sier., gm. Sędziejowice z suf. *-ski*); *Hntus Franciscus Jackowski artis Figulina Socius de oppido Lubawa in Prusia oriundus*, 1775 (Jackow-ski: n. msc. typu *Jackowice*, *Jackow*, dziś *Jacków* z suf. *-ski*); *Hnstus Martino Kochanowski artis Sartoria Socius de oppido kuzelewo oriundus*, 1765 (Kochanow-ski: n. msc. Młp.: *Kochanow*, dziś *Kochanów Wieniawski*, rad., gm. Wieniawa (NOdm) z suf. *-ski*); *Honestus Joannes Tomaszewski artis Ferrifabrilis Socius de Mirochowo Villa oriundus*, 1709 (n. msc. Młp.: *Tomaszowice*, lub., gm. Jastków; Krpłd.: *Tomaszów*, *Tomaszowice* (NOdm) z suf. *-ski*); *Honestus Sebastianus Ziembecki artis Sartorina Socius de Civitate Nowy targ versus Cracovia oriundus*, 1723 (*Ziembe-cki*: n. msc. *Ziębice*, miasto, wałb.z suf. *-cki*). Tego typu miana

w formie przydawki mogły mieć różną genezę: albo były to nazwiska odmiejskowe, albo modelowe. Te ostatnie były „tworzone sztucznie od różnych podstaw za pomocą sufiksu *-ski* (i jego pochodnych), który zatracił swą pierwotną funkcję. Zmieniała się też motywacja będąca podstawą tego typu formacji, z językowej (słowotwórczo-znaczeniowej) na pozajęzykową, „nobiletacyjną” (Dubisz 1985, s. 104). Tak liczne współwystępowanie nazwisk zakończonych na *-ski* w grupie mieszczan można interpretować jako zaszłość historyczną z XV w. W owym czasie „bariery społeczne nie ograniczały jeszcze ściśle poszczególnych warstw społecznych, co znalazło też odbicie w faktie, że nazwiskami zakończonymi na *-ski* posługiwali się w tym okresie także mieszczanie” (Kowalik-Kaleta 2007, s. 44).

Na podstawie przedstawionego w pracy materiału antroponimicznego nie można jednoznacznie wskazać charakterystycznych dla określonej grupy społecznej struktur nazwiskowych, zatem ustalenie typowego nazwiska mieszczańskiego (szlacheckiego, chłopskiego) również nie jest możliwe. Zauważone w trakcie analiz pewne tendencje nazewnicze są raczej dowodem na umasowienie się nazwiska lub jego fluktuację oraz demokratyzację społeczności miejskiej, co znalazło przełożenie w języku w postaci nazwisk zróżnicowanych pod względem motywacji nawet wśród najbardziej prestiżowych grup społecznych. Mieszczanieństwo poznańskie – tygiel różnych grup społecznych, zawodowych i kulturowych – tworzyło zatem zwarty układ społeczny (co potwierdzają także dane historyków).

Literatura

- Boras Z., Trzeciakowski L. (1969): *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do r. 1918*. Poznań.
- Bubak J. (1986): *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*. Kraków.
- Dubisz S. (1985): *O „nobiletacji” nazwisk mieszczańskich na Mazowszu w XVII i XVIII wieku*. „Prace Filologiczne”. T. 32.
- Kowalik-Kaleta Z. (2007): *Historia nazwisk polskich na tle społecznym i obyczajowym (XII–XV wiek)*. T. 1. Warszawa.
- Walczak B. (1988): *Z dziejów pewnego stereotypu nazewniczego (Szlacheckie nazwiska na -ski, -cki)*. [W:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej*. Pod red. E. Homy. Szczecin.
- Wiesiowski J. (1997): *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*. Poznań.

Summary

The subject of the article is an analysis of surnames from the Registers of new burghers of Poznań (1575–1793). Its historical source is a kind of document showing different processes which took place in urban organism, e. g. admission to citizenship of those people who had satisfied special demands. It also testified social status of those people who contended about the

citizenship of Poznań. In connection with onomastic data it allows to us the social structure of city. In my analysis I use the onomastic method (etymology-motivational approach to onyms) and sociological theories describing the urban phenomenon (the conventional school in analysis, the model of concentrational zones and the wedge model). I compared these data with the information about social status of middle class, which was given directly in the source; the sort and amount of special descriptions expressing position in society typical of every social status e. g. *ingen(u)us*, *nobilis*, *generosus*, *spectabilis* – for noble men, *providus*, *honestus*, *honoratus*, *famatus*, *uczciwy* – for middle class, *excellens* – right for clergy. I also made use of the data about common professions. The research point out typical anthroponomical forms of surnames for does not enable us to every state with precision. Arrangement structure of characteristic surnames of middle class is not possible. It is only possible to show onymic tendencies for that group of people: surnames formed from ordinal words, from foreign onomastic system and from simultaneously balanced numbers of patronymic structures (*-owicz/-ewicz*) or those which *-ski* have suffix.